

AdMa, Nowy Zmysł

Daj mi, daj mi
Dotyk, słuch, smak, węch

Prześląknąłem już Tobą jak nozdrza powietrzem
I choć mam Cię za sobą, nie czuję, że jesteś

Daj mi nowy zmysł, bym mogła poczuć Cię nim

Ponoć ze złego toru już nie ma powrotu
I należy czuć chwilę, by ją złapać w amoku

Ale chwilę tworzysz Ty i celebрую ją dziś

Twoje opuszki palców na skórze gdzieś w locie
Tak wyśnionych kochanków nie spotyka się co dzień
Niczym liście akantu oplatamy się w splocie
Obiecując, że jutro poczujemy ten ogień
Nie możemy dziś usnąć, to się tli, wiatr wodę
Odprowadza z policzków zostawiając sól, wolę
Uczuć lód w swoim mięśniu, co zasila aortę
Możesz mówić mi "więźniu", choć to jednak niemądre

Daj mi nowy zmysł, bym mogła poczuć Cię nim
Daj mi nowy, daj mi nowy, daj mi nowy zmysł
/2x

Nie możemy w dal patrzeć, więc zamykamy oczy
I tak zwierciadła duszy nas przestały obchodzić

Daj mi nowy zmysł, bym mogła poczuć Cię nim

Rzeczywistość nas rani, rzeczywistość nas zwodzi
Żyjąc wciąż zakłamanymi marzeniami jak dzieci

Ale dorośniemy dziś i zburzy się labirynt

Gdzieś usłyszę Twe kroki zaskoczona stukotem
Przybliżając się szybko do tej myśli jak mogę
Lecz wrażenie to znika, gdy oświetlam podłogę
Dotykając skrzydłami oświetlenia; ćma w locie
Poparzeniu oddaję swoje oczy, słuch, dłonie
Poparzenie pochłania moje kubki smakowe
Moje zmysły są chore, nie wyczuwają, wiesz?
Proszę, stwórz dla mnie nowe, bym znów chłonęła Cię
Chłonęła Cię, chłonęła Cię

Daj mi nowy zmysł, bym mogła poczuć Cię nim
Daj mi nowy, daj mi nowy, daj mi nowy zmysł
/2x

N,O,W,Y
Daj mi, daj mi, daj mi, daj mi nowy zmysł